

Trzystyle, Jutro te

Pomyśl,
Jutro też jest dzień,
Taki sam jak ten,
Więc po co zatracć chwile,
Piękne marzenia pozostawić gdzieś tam w tyle,
I tylko silnie przeć do przodu,
Przypomnij sobie ile razy stałeś nie robiąc kroku,
Gdzieś tam z boku,
Pr&#oacute;bując przetrwać,
Czujesz? To wiatr przepięknie śpiewa,
Muzyka gra,
W koronach drzewa, a ty,
Szukasz sensu, lecz straciłeś go przed laty,
Dla tych chwil,
Ani słowa więcej,
Nie chcesz wiedzieć co nasz trzyma w ręce,
Momenty, sny,
Marzenia piękne,
Lecz czasem wszystko sypie się, tak jak zamki z piasku,
Masz wrażenie, że żyacie ci ucieka,
Nie pędź tak szybko,
Weś poczekaj,
Słyszysz jedynie wt&#oacute;rące echa i nic więcej,
Rodzi się nowy dzień, a z nim nowe szczęście,
To samo słońce wstaje, świeci goręcej,
Jutro też jest dzień, w nim znajdę miejsce,
Znajdę siłę, by dać z siebie coś jeszcze
Jeszcze raz?
Heh, kurwa
Gwar ulicy, ludzie, słońce nad miastem,
Wędruje gdzieś po niebie,
Ma sprawy własne,
To nie przeszkadza nikomu,
Tak jest od zawsze,
Powoli, tonie, wśr&#oacute;d dom&#oacute;w,
Gaśnie,
Może nadzieje czyjeś odeszły właśnie, od
Z ostatnim blaskiem,
Może to słońce już na zawsze zaśnie?
Sztuka to wierzyć, że jutro zaświeci jaśniej
Wierzmy, że powiedzmy sobie szczerze,
Gdyby tak nie było,
Dawno bym to rzucił,
Żyacie nie raz dopieprzyło,
Wiem, że się opłaciło,
Wiem, bo mam wyniki,
Cieszy, kiedy ktoś powie,
Jesteś sobą, a nie nikim, gdy
Kumpel mowił, mi w porządku są liryki,
Cieszy to wszystko,
Daje nadzieię, na promienie,
Kiedy w duszy deszcz leje, słyszysz?
Wiatr wieje i przewraca domki start, kt&#oacute;re
Ja z takim trudem stawiam od tylu lat,
Każdego dnia, kiedy budzę się na nowo,
Wiem to, dostaje szansę wyjątkową,
Wierze bo są ludzie, kt&#oacute;rzy będą znowu tu, kiedy
Kolejny raz kiedy wyrwie mnie ze snu.